

Kompozycja obrazu w fotografii

KOMPOZYCJA – budowa dzieła sztuki, układ określający funkcje jego elementów w ramach całości i ich wzajemne ustosunkowanie treściowe i formalne (WEP PWN, tom , str. 765).

W ten dość formalny sposób chciałem zacząć kolejny artykuł dotyczący zasad kompozycji obrazu w fotografii.

Do napisania tego tekstu skłoniło mnie kilka czynników:

- oglądane prace na różnych portalach fotograficznych oraz w albumach domowych,
- sugestie użytkowników Portalu fotorecenzja.pl o potrzebie pojawienia się poradnika dla adeptów fotografii w skondensowanej i czytelnej formie,

Pewnie każdy z nas oglądając setki zdjęć zastanawiał się dlaczego na jedne zdjęcia patrzy się z przyjemnością, a na inne ze znużeniem. Czasami dwa obrazy przedstawiające tę samą scenę diametralnie różnie do nas przemawiają. Co jest tego przyczyną? Myślę, że odpowiedź w znacznym stopniu kryje się w zacytowanej na samym początku definicji encyklopedycznej. To właśnie sposób przedstawienia obiektów na fotografii i ich wzajemne uwarunkowania powodują coś co odbieramy jako ciekawy, przemawiający do nas obraz. Zastanówmy się zatem co należy uczynić, aby zwiększyć atrakcyjność tworzonych przez nas zdjęć.

W artykule tym będę starał się unikać omawiania zagadnień technicznych. Skupię się na omówieniu podstawowych zasad kompozycji, przy zastosowaniu których możemy w prosty sposób uatrakcyjnić nasze prace.



Pionowo czy poziomo - czyli wybór kadru

Do wyboru mamy trzy rodzaje formatów: prostokąt poziomy, prostokąt pionowy oraz kwadrat. Tu związek fotografowanego motywu z formatem jest dość prosty. Motyw posiadający przewagę linii poziomych zamykamy przeważnie w prostokącie poziomym natomiast motyw z przewagą linii pionowych w prostokącie pionowym. Ta zdawałoby się banalna reguła sprawdza się w większości zastosowań. Dla przykładu obraz w którym dominuje długa linia horyzontu, brzegu morza itp. bardzo dobrze wpisuje się w poziomy kadr. Z kolei wysoki budynek, czy strzelistą wieżę kościoła znacznie lepiej jest przedstawić w orientacji pionowej. Nie każdy jednak wie, że kadr poziomy „uspokaja” obraz natomiast kadr pionowy nadaje mu dynamiki. Warto wziąć to pod uwagę podejmując decyzję o ustawieniu aparatu przed wykonaniem zdjęcia.

Kadr kwadratowy często nazywamy kadrem neutralnym bądź zrównoważonym. Nie potęguje on znaczenia linii pionowych czy poziomych. Osobiście używam tego kadru w kompozycjach centralnych, które w ramach kwadratu nie rażą swoją „centrycznością”.

Podanych wyżej zasad nie należy brać „na sztywno”. Komponując obraz, nie możemy czuć się skrepowani tego typu ramami. Łamiąc jednak zasady bądźmy świadomi, że istnieje niebezpieczeństwo zepsucia zdjęcia, jeśli próba łamania ww. zasad się nie powiedzie.



Jedność i prostota

To co fotografujemy, czyli nasz motyw, może być prosty, bądź bardziej skomplikowany. Jest tylko do spełnienia ważny warunek. **MOTYW MUSI BYĆ JEDEN!!!** Jeśli widz oglądający naszą fotografię zawaha się choć na chwilę – zepsuliśmy zdjęcie. Zasada jedności motywu nie oznacza, że mamy fotografować na raz tylko jeden przedmiot. Motywem może być drzewo jak i cały las, człowiek jak i grupa ludzi, pojedynczy kwiat jak i kwiatowa rabata. Ważne jest jednak to aby wszystko na zdjęciu uzupełniało się wzajemnie i stanowiło swoistą całość. Jedność motywu musi być naturalna.

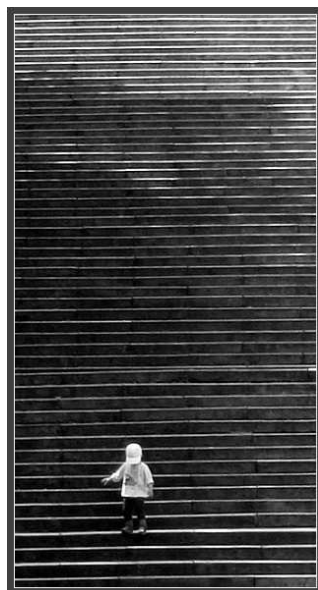
Posłużę się przykładem z książki T.Cypriana pt. „Fotografia”.

„Jeśli wykonać zdjęcie zapalanej świecy i leżącej obok niej książki, w myśli widza powstaje skojarzenie: ktoś czytał książkę przy świetle świecy. Skojarzenie nasuwa na myśl pewną logicznie powiązaną historię i zadowala widza, ale jeśli obok świecy umieścimy szczoteczkę do zębów, brak będzie możliwości skojarzenia tych obu przedmiotów i obraz nie osiągnie swego celu.”

Często mawia się, że fotografia lubi izolację. Mówiąc prościej – starajmy się upraszczać przekaz płynący z naszych obrazów. Początkujący fotograf chciałby uwiecznić wszystko wokół. Chciałby mieć możliwie dużo informacji na jednym zdjęciu. Prowadzi to do bardzo „zabałaganionych” kadrów, na których zamiast konkretnego przekazu widzimy zlepek przypadkowych obiektów na którym ciężko skupić uwagę.

Nie należy popadać jednak w skrajności. Oczyszczenie obrazu z całego otoczenia często prowadzi do uzyskania obrazu wyjąłowanego z jakiegokolwiek treści.

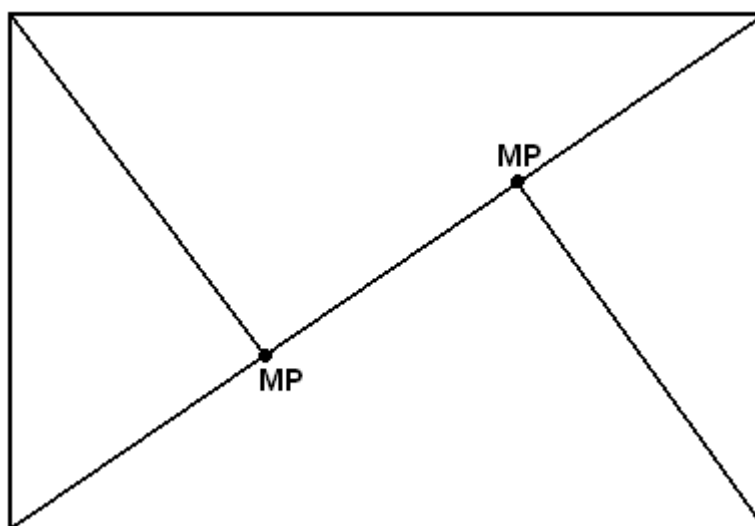
Podsumowując – zachowajmy równowagę.



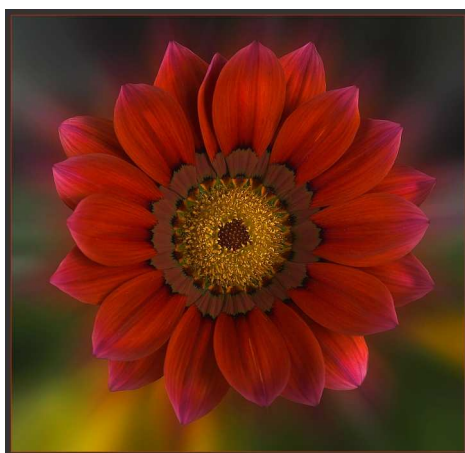
Złoty podział i magiczna trójka

Oglądając klasyczne obrazy będące uznanymi dziełami sztuki zauważamy, że rozłożenie obiektów na tych obrazach oparte zostało na pewnych schematach geometrycznych. Układ ten dobrany jest tak aby najbardziej odpowiadał naszemu poczuciu piękna.

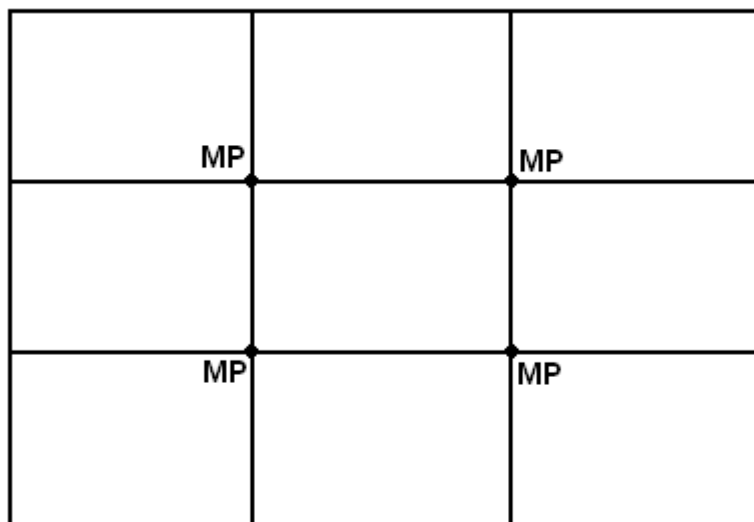
Jedną z najczęściej stosowanych reguł jest reguła ZŁOTEGO PODZIAŁU. Ilustruje ją rysunek poniżej.



Jeśli przekątną prostokąta przetniemy dwoma liniami wychodzącymi z pozostałych dwóch wierzchołków pod kątem prostym, to w miejscach przecięć uzyskamy tzw. dwa złote punkty (mocne punkty obrazu). Umieszczenie w którymś z nich głównego motywu fotografii zdecydowanie wzmacnia jej oddziaływanie na widza. Fotografia przedstawiająca swój główny motyw w mocnych punktach uznawana jest za zbudowaną harmonijnie. Zauważmy też, że w przypadku kadru kwadratowego mocny punkt obrazu wypadnie dokładnie na środku.



Fotografowie ułatwili sobie troszkę życie i mocne punkty wyznaczają za pomocą tzw. trójpodziału kadru. Przedstawia go rysunek poniżej.



Boki prostokąta zostały podzielone na trzy odcinki i połączone liniami. Miejsca przecięć wyznaczają mocne punkty obrazu, w których staramy się umieścić główny motyw zdjęcia.

Dodatkowo linie poziome to dobre miejsce do umieszczenia np. linii horyzontu na zdjęciu. Jeśli chcemy zwrócić uwagę widza na niebo, linie horyzontu umieszczamy na dolnej linii. Jeśli bardziej znacząca okazać się ma dolna część zdjęcia (góry, las, morskie fale) umieścimy linie horyzontu na górnej linii. W większości przypadków zdjęcie zdecydowanie bardziej atrakcyjne niż gdybyśmy przecięli je linią horyzontu na pół.

Fotografowie wykorzystują często też przekątną do pokazania linii ukośnych, wzmagających zazwyczaj dynamikę zdjęcia.



Kilka zasad na zakończenie

- Komponuj obraz tak, aby miał jeden główny punkt – ta część obrazu, która od razu skupia uwagę widza.
- Wszystkie linie i plamy muszą stanowić swoisty rysunek i powinny być podporządkowane głównemu motywowi zdjęcia.
- Unikaj linii, które odcinają część obrazu od jego całości.
- Dąż do kompozycji asymetrycznych, a jednocześnie zrównoważonych.
- Dąż do prostoty ujęcia (jedność motywu). Każdy zbędny element rozprasza uwagę widza.
- Pamiętaj, że zasady możesz łamać. Ważne jest jednak wtedy, aby było to świadome działanie, które służy wyeksponowaniu głównego motywu zdjęcia.
- Używaj możliwości sterowania głębią ostrości w celu wyeksponowania głównego motywu zdjęcia.
- Nie tłumacz popełnionych błędów chęcią świadomego złamania zasad.
- Zanim zaczniesz łamać zasady naucz się dobrze je stosować.



Zakończenie

Zdaję sobie sprawę, że niniejszy artykuł nie wyczerpuje tematu kompozycji. Mało tego. Sadzę, że nie omawia nawet 20% tematu. Mam jednak nadzieję, że zasygnalizowanie zasad pomoże w uzyskiwaniu zdecydowanie lepszych kadrów czego Wam i sobie życzę.

A. Jędrzyckowski

Przy opracowaniu niniejszego materiału korzystałem z:

artykułu w FVD nr 6/2006 M. Pawlaka pt. „Budowanie lepszych kadrów”
książki T. Cypriana pt. „FOTOGRAFIA. Technika i technologia”
książki G. Teichera pt. „FOTOTECHNIKA”
doświadczeń własnych.

Fotografie zamieszczone w artykule są mojego autorstwa.

*Wszelkie prawa zastrzeżone
Powielanie całości bądź fragmentów bez zezwolenia autora wzbronione.*

